

POZNAŃ NAJLEPSZY SEZON W HISTORII POLSKIEGO I WIELKOPOLSKIEGO KAJAKARSTWA KLASYCZNEGO

Wielkopolskie kajakarstwo w deszczu medali

Leszek Gracz
l.gracz@glos.com

Ten mijający 2022 rok, był najlepszy w historii zarówno polskiego jak i wielkopolskiego kajakarstwa.

Przedstawiciele klubów z naszego regionu zbierali najbardziej prestiżowych regatach całe naręcza medali we wszystkich kategoriach wiekowych. Ireneusz Pracharczyk, stojący trzecią kadencję na czele Wielkopolskiego Związku Kajakowego, ma wiele powodów do dumy widząc popisy zawodniczek i zawodników z naszego regionu.

Gwiazda wśród gwiazd

Już od kilku sezonów największą gwiazdą polskiego kajakarstwa, jest Karolina Naja (Ponania Poznań), która miniony sezon znowu zapisała złotymi zgłoskami. Siegnęła po dwa złote medale w mistrzostwach Europy pływając z osadach K-2 i K-4 na 500 metrów. Ale przede wszystkim wywalczyła dwa tytuły mistrzyni świata - również w osadach K-2 i K-4 na dystansie 500 metrów. A trzeba przecież pamiętać, że jest wicemistrzynią i brązową medalistką olimpijską z igrzysk rozegranych w ubiegłym roku w Tokio. Najstała się już niemal legendą kajakarstwa zdobywając medale na mistrzostwach Europy, świata i igrzyskach olimpijskich niemal bez przerwy począwszy od MŚ w 2010 roku w Poznaniu.

Największe nadzieje

Najważniejsze, że o przyszłość wielkopolskiego kajakarstwa w kobiecym wydaniu chyba nie musimy się martwić, bowiem śladem swej utytułowanej starszej koleżanki odważnie pływa 23-letnia Martyna Klatt (AZS AWF Poznań). Jej pierwszym trenerem był Piotr Wojciechowski, obecnie w klubie prowadzi ją Maciej Wyszkowski, a w kadry oczywiście Tomasz Kryk. Klatt dokonała niebywałego wyczynu zdobywając w kategoriach młodzieżowych (do lat 23) na mistrzostwach świata i Europy aż pięć złotych medali doręczając do tego kolejne cztery złote medale(!) na akademickich mistrzostwach świata. Dziewięć złotych medali w międzynarodowej rywalizacji na najwyższym szczeblu to niesamowite osiągnięcie i bardzo jestem ciekawy, co ta dziewczyna teraz

zdziała w rywalizacji z seniorkami.

Niemal równie dzielnie poczynił sobie na torach regatowych 22-letni Jakub Stepun (AZS AWF Poznań). Siegnął po srebrny medal na mistrzostwach Europy seniorów (w K-2 na 200 m), z młodzieżowych mistrzostwa świata przywiózł trzy złote medale, z młodzieżowych mistrzostw Europy - dwa i aż cztery razy stawał na najwyższym stopniu podium akademickich mistrzostw świata. Polskie kajakarstwo w rywalizacji seniorów od wielu lat przeżywa zapaść i właśnie Stepun jest jednym z tych, którzy już w niedalekiej przyszłości mogą przywrócić mu blask. Pierwsze kroki w tej dyscyplinie sportowej pomagał mu stawiać trener Marek Kordek, a teraz w klubie prowadzi go - podobnie jak Martynę Klatt - Maciej Wyszkowski.

Plejada medalistów

Naja, Klatt i Stepun to bez wątpienia dzisiaj złotowe postacie wielkopolskiego kajakarstwa, ale i inni nie próżnowali: łącznie 20 zawodniczek i zawodników zdobywało medale mistrzostw świata i Europy we wszystkich kategoriach wiekowych (seniorów, młodzieżowców i juniorów). Są to (poza wcześniej wspomnianymi): Marta Walczykiewicz (KTW Kalisz), Jakub Michalski (Ponania), Filip Weckwert (Ponania), Marcin Nowacki (Ponania), Tomasz Barniak (AZS AWF), Jarosław Kajdanek (Energetyk Poznań), Justyna Dorodzińska (AZS AWF), Katarzyna Szperkiewicz (AZS AWF), Krystian Holdak (AZS AWF), Eryk Wilga (Warta Poznań), Sławomir Witczak (Energetyk), Gracjan Michalak (AZS AWF), Piotr Kujawa (AZS AWF), Marceli Krawiec (Warta), Ewelina Antos (AZS AWF), Paulina Grzelkiewicz (Warta), Remigiusz Nowaczyk (Ponania). Tak wyliczanka budzi szacunek i podziw - dla zawodniczek, zawodników i oczywiście dla ich trenerów.

Praca u podstaw

Medale z największym międzynarodowym regat cieszą nas wszystkich (zawodniczek i zawodników, trenerów, działaczy i oczywiście kibiców), ale trzeba pamiętać, że to nie bierze się znikąd - to w zasadzie ostatni etap ciężkiej pracy szkoleniowej prowadzonej w klubach. Mnie cieszy, że w skali kraju w sporcie



„Żeńska ekipa” prezesa Pracharczyka. Od lewej: Anita Kaczmarek (sędzia WZKaj.), Anna Pracharczyk (żona - współpracownik WZKaj.), Ireneusz Pracharczyk, Jolanta Rzepka (sekretarz generalna PZKaj.), Agata Dziamska (wiceprezes WZKaj.), Dorothea Blazczak (współpracownik WZKaj.)

dzieci i młodzieży takie kluby AZS AWF Poznań czy Ponania odgrywają pierwszoplanowe role plasując się na czołowych pozycjach klasyfikacji - podkreśla Ireneusz Pracharczyk prezes WZKaj. - Mam ogromny szacunek do takich naszych klubów jak UKS Błyskawica Rokietnica, czy UKS Jerzykowo lub Zryw Wolsztyn, które prowadzą kajakarskie szkolenie na poziomie dzieci i co najwyżej młodzieży przekazując potem swoich wychowanków do innych, większych ośrodków, w których mogą oni kontynuować sportową przygodę na coraz wyższym szczeblu.

Obecnie w Wielkopolskim Związku kajakowym zrzeszonym jest dziewięć klubów sportowych: AZS AWF Poznań, AZS Politechnika Poznańska, Energetyk Poznań, KTW Kalisz, Kormoran Stobnicko, Ponania Poznań, Stomil Poznań, S-SR Start Poznań, Warta Poznań; dziewięć uczniowskich klubów sportowych: UKS Błyskawica Rokietnica, UKS Zryw Wolsztyn, UKS Pamiętkowo, UKS Zalew Jerzykowo, UKS Copal Trzcianka, UKS „Szóstka” Poznań, UKS 55 Szpaki Poznań, UKS Wioślarski Kalisz,

UKS PRO Integracja i dwa kluby turystyczne: WSTIRW Warta Poznań, STIRW Przysań Koło.

Z naborami do kajakarstwa nie jest dzisiaj łatwo, bo dostęp do szkół mamy trochę utrudniony - mówi prezes Pracharczyk. - Ale jakoś sobie z tym radzimy i - o dziwo - zainteresowanie młodych ludzi naszą dyscypliną jest niezłe. Obecnie w Wielkopolsce pracuje ponad 30 trenerów począwszy do szkolenia podstawowego aż do sportowego wyczynu na poziomie seniorów. Kajakarstwo uprawia około 1000 osób.

Siła Wielkopolski

W tym roku wielkopolski związek zorganizował 12 imprez krajowych i zagranicznych. Oczywiście nie wszystkie na Torze Regatowym „Malta”, ale na nim rozegrana została ta sztandarowa - Puchar Świata, w którym polska ekipa zdobyła 15 medali: 4 złote, 5 srebrnych i 6 brązowych. Chociaż organizatorów spotkało w te dni wielkie wyzwanie, gdyż silny wiatr i deszcz mogły stoperdować imprezę. - W zeszłym roku nie daliśmy się pandemii, to w tym roku tym bardziej nie mogli po-

konać nas wiatr. Ale łatwo nie było: pierwszego dnia trzeba było przerwać zawody na cztery godziny, następnego rozpocząć nie jak zwykle od godzin porannych, a dopiero od godz. 17.15. To naprawdę ewenement. Trzeba było pozmienić nie tylko program zawodów, ale też harmonogramy transportu, hotelowe i inne sprawy - wspomina Ireneusz Pracharczyk. - Jednak mamy profesjonalny, bardzo sprawny i zgrany zespół, na którym mogę polegać w każdej sytuacji.

Wielkim wyzwaniem logistycznym była też rozegrana w lipcu Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży połączona z mistrzostwami Polski juniorów i młodzików. Na starcie stanęło ponad 800 uczestników. Nikt inny w Polsce nie byłby w stanie przygotować tak ogromnej imprezy - dodaje Agata Dziamska, wiceprezes WZKaj. d/s. organizacyjno-finansowych.

W zarządzie WZKaj. m.in. działają również: wspomniana Agata Piszcz-Dziamska - wiceprezes ds. organizacyjno-finansowych, Ryszard Oborski - wiceprezes ds. sportowych i wizerunku czy też Lech Burchard -

wiceprezes ds. dyscyplin nie-olimpijskich i prezes KTW Kalisz z najsilniejszą w Wielkopolsce sekcją kayak-polo. Była też Jolanta Rzepka - przewodnicząca Kolegium Sędziów i sekretarz zarządu, ale przeszła o szczebel wyżej i jest sekretarzem generalną Polskiego Związku Kajakowego.

- Oczywiście, żal mi trochę, że Jola nie pracuje u nas, bo to świetny fachowiec - mówi Ireneusz Pracharczyk. - Ale dla mnie to jest wielka satysfakcja, bo dziewczyna swoim profesjonalizmem pokazała, że potrafi. Na tyle, że inni ją zauważyli i docenili. A nas nadal wspiera. A tak przy okazji - Maciej Wyszkowski, nasz wielkopolski szef Rady Trenerów został przewodniczącym Rady Trenerów Polskiego Związku Kajakowego. To też jest powodem do dumy. No i przecież poznaliśmy Tomasz Kryk jest trenerem kadry narodowej kobiet. Wszystko to również dowodzi siły, znaczenia i profesjonalizmu ludzi związanych z wielkopolskim kajakarstwem.

Medale - wiadomo - w sporcie są najważniejsze, bo przecież o to toczy się ta cała gra. Ale to jednak nie wszystko. Zebranie zespołu Wielkopolskiego Związku Kajakowego, który daje sobie świetnie radę przy organizacji wszystkich zawodów krajowych, międzynarodowych najwyższego formatu to dla mnie największy sukces przez te wszystkie trzy kadencje mojego prezesowania - podsumowuje Ireneusz Pracharczyk. - Poza tym za punkt honoru postawiłem sobie zintegrowanie naszych środowisk: zawodników, trenerów, działaczy oraz sędziów. To też udało się, i właśnie to traktuję jako swój największy sukces.

To byłoby niezwykle udany dla polskiego kajakarstwa rok, który trudno będzie powtórzyć. Kobiety bezapelacyjne wygrały klasyfikację konkurencji olimpijskich, a w rywalizacji młodzieżowców (do 23 lat) zarówno na mistrzostwach świata jak i Europy nasza reprezentacja wręcz rozgromiła rywali. W przyszłym roku na Jeziorze Maltańskim z regat międzynarodowych w maju czeka znowu Puchar Świata w kajakarskim sprincie oraz Turniej Nadziei Olimpijskich we wrześniu - zapowiada Jolanta Rzepka, sekretarz generalna Polskiego Związku Kajakowego.